

Marcin Mikołajczyk

Instytut Bankowości

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Konsolidacja sektora bankowego w Polsce – szansa czy zagrożenie?

Streszczenie

W latach poprzedzających ostatni kryzys finansowy upowszechniła się opinia, że postępująca konsolidacja sektora bankowego jest rozwiązaniem korzystnym w przypadku spowolnienia wzrostu gospodarczego. Tworzenie dużych struktur bankowych miało uzasadniać znaczne korzyści skali występujące przy transakcjach fuzji i przejęć. Innym argumentem było przekonanie, że większe banki dywersyfikują swoją działalność, co pozwala dostosować się do warunków panujących na rynku i zwiększa ich odporność na potencjalny kryzys bankowy.

W konsekwencji kwestia koncentracji w sektorze bankowym stała się istotnym tematem dyskusji i publikacji, nie dały one jednak jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej optymalnej struktury sektora bankowego. W artykule przedstawiono zjawisko koncentracji z uwzględnieniem zmian krajowego rynku bankowego, a także wskazano możliwe kierunki przyszłych zmian i ich ewentualne konsekwencje.

Słowa kluczowe: koncentracja, konsolidacja, sektor bankowy, banki systemowo ważne, banki zbyt duże, by upaść.

1. Wprowadzenie*

Jednym z efektów dynamicznego rozwoju bankowości w latach poprzedzających kryzys finansowy był wzrost wielkości banków, głównie w wymiarze

* Poglądy przedstawione w artykule są poglądami osobistymi autora i nie wyrażają oficjalnego stanowiska instytucji, w której jest zatrudniony.

zwiększania sumy bilansowej. Zjawisko to następowało w efekcie wzrostu organicznego, ale przede wszystkim na fali konsolidacji banków. Tworzenie dużych struktur bankowych było uzasadniane korzyściami skali występującymi przy transakcjach fuzji i przejęć, a także przeświadczeniem, że większe banki lepiej dywersyfikują swoją działalność, co pozwala na sprawniejsze dostosowanie się do warunków panujących na rynku i zarazem zwiększa ich odporność na potencjalny kryzys bankowy. Uważano również, że nadzór nad sektorem o wysokim stopniu koncentracji jest skuteczniejszy [Beck, Demirguc-Kunt i Levine 2003]. Temat koncentracji w sektorze bankowym stał się ważnym elementem dyskusji. Dotychczasowe badania nie wskazały jednak optymalnej struktury (poziomu koncentracji) sektora bankowego.

W literaturze znaleźć można argumenty, potwierdzone wynikami badań, przemawiające zarówno za większym, jak i mniejszym poziomem koncentracji sektora. Na ich podstawie można zbudować dwojaki obraz wpływu koncentracji na rozwój sektora bankowego oraz ryzyko systemowe. Celem artykułu jest przedstawienie zjawiska koncentracji z uwzględnieniem zmian krajowego rynku bankowego, a także wskazanie możliwych kierunków przyszłych zmian i ich ewentualnych konsekwencji.

2. Koncentracja w sektorze bankowym i jej efekty

Kryzys, który rozpoczął się w 2008 r., wykazał liczne słabości entuzjastycznego podejścia do koncentracji. Jednym z kluczowych elementów, jakiego nie uwzględniono w tym podejściu, była kwestia ryzyka systemowego, które nadmierna koncentracja sektora wywołuje. Problemy dużych instytucji kredytowych powodowały swoisty efekt „zarażania” u zdecydowanej większości podmiotów działających na rynku niż trudności, które mogłyby wystąpić początkowo w banku mniejszym [*Koncentracja...* 2013].

Eksperti Komisji Europejskiej, omawiając kwestie koncentracji i innego oddziaływania w stabilnej i kryzysowej sytuacji rynkowej, stwierdzili, że „w normalnych czasach powiązania grup kapitałowych są wynikiem efektywnej alokacji kapitału w obrębie wspólnego rynku, a w czasach kryzysu sprzyjają dywersyfikacji ryzyka, jednakże mogą również ułatwiać zarażanie, także w obrębie grup bankowych, co jest typowym objawem ryzyka systemowego” [*European Financial...* 2012].

Poziom koncentracji ma znaczenie wielorakie, a jednym z najczęściej wymienianych aspektów jest wpływ koncentracji na poziom konkurencji. W tym zakresie również nie ma zgodności, jak kształtuje się zależność pomiędzy koncentracją a poziomem konkurencji. Autorzy raportu Banku Światowego [*Rethinking...*

2013] dowodzą, że konkurencja może prowadzić do zwiększenia efektywności, ale warunkiem niezbędnym jest właściwy nadzór oraz odpowiednie regulacje. Niektóre badania empiryczne [Claessens i Laeven 2003] wykazały wręcz brak związków między wzrostem koncentracji a poziomem konkurencji. Intensywność konkurencji nie jest związana wyłącznie ze stopniem koncentracji, lecz także z możliwościami uczestnictwa w danym rynku bankowym – chodzi tu o tzw. bariery wejścia. Wzrost koncentracji jest głównie spowodowany procesami M&A, zaś zmiany konkurencji wymagają jeszcze właściwych regulacji stymulujących bariery wejścia i wyjścia na dany rynek bankowy. Interesującym przykładem jest polski rynek bankowy i zobowiązania licencyjne podmiotów chcących wejść na rynek lub zmienić swój dotychczasowy stan, np. przez przejęcie innego podmiotu (zobowiązania mogą tu dotyczyć np. konieczności utrzymania obecności na rynku giełdowym).

W ostatnich latach konkurencja wśród banków polega na oferowaniu różnorodnych usług, często połączonych też z proponowaniem ryzykownych ofert dla klientów. Może również dochodzić między bankami do tzw. wojen depozytowych – podnoszą one coraz bardziej oprocentowanie w celu odebrania konkurentom klientów deponentów, nie zważając na czynniki fundamentalne. Większa konkurencja może skutkować walką w obszarze oprocentowania kredytów, jak i warunków ich udzielania, co może w efekcie doprowadzić do obniżenia jakości kredytów. Zdarzenia te były obserwowane w czasie kryzysu finansowego.

Interesujący jest wynik badania UKNF [*Koncentracja...* 2013], które wykazało, że w skali całej Unii Europejskiej brak statystycznie istotnej zależności pomiędzy koncentracją w sektorze bankowym a wskaźnikami finansowymi. Podobne wnioski wynikają z analizy Z. Korzeba [2013] dotyczącej transakcji M&A w latach 1992–2009. Wykazał on, że efektywność w bankach uczestniczących w transakcjach pogarsza się po sfinalizowaniu przedsięwzięcia. Przyczyny spadku efektywności to głównie: opóźnienia w integracji banków, wzrost kosztów wzajemnych transakcji, usługi świadczone na rzecz akcjonariuszy strategicznych, a także motywy działań menedżerów skoncentrowanych na maksymalizacji swoich wynagrodzeń.

Nadmierna koncentracja może być także związana ze wzrostem złożoności struktury grupy kapitałowej. Wysoki poziom skomplikowania (prawnego i organizacyjnego) może negatywnie oddziaływać w momencie konieczności rozwiązania problemów grupy, w tym przy prowadzeniu tzw. uporządkowanej likwidacji danej instytucji¹.

¹ Proces uporządkowanej likwidacji jest uregulowany w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59 UE z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiającej ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych.

3. Zjawisko nadmiernego ubankowienia

Powiększające się przez lata sektory bankowe doprowadziły do negatywnego zjawiska, jakim jest *overbanking*, czyli nadmierne ubankowienie. Jest to sytuacja, w której banki oferują więcej usług, niż wymaga tego realna gospodarka [*Overbanking...* 2013]. W opinii niektórych ekonomistów istnieją instytucje, które oderwały się od fundamentów i zaczęły stanowić byt sam w sobie, coraz mniej sterowalny [Zaleska 2011].

Według Technicznego Komitetu Doradczego (Advisory Technical Committee – ATC) działającego przy Europejskiej Radzie Ryzyka Systemowego (European Systemic Risk Board – ESRB) [*Overbanking...* 2013] nadmierne ubankowienie niesie ze sobą trzy poważne problemy:

- systemy bankowe stają się zbyt duże, by objąć je ewentualną pomocą publiczną, w związku z czym państwa mogłyby narazić swoją własną wiarygodność kredytową; przykładem jest Islandia, Irlandia czy Grecja;
- razem z ryzykiem banków rośnie ich podatność na szoki; nadmierne ubankowienie zakłada intensywną konkurencję między bankami w celu zwiększenia udziału w rynku;

- nadmierne ubankowienie pogłębia cykl koniunkturalny, a wysoka dźwignia występująca podczas okresu wysokich strat i niepewności na rynku ogranicza możliwość banków do kredytowania realnej gospodarki; kryzys potęguje negatywną relację między bankami i gospodarką, wywołując niebezpieczną spiralę hamującą wyjście z kryzysu.

Analizując ostatni kryzys, wskazano [Arcand, Berkes i Panizza 2012], że wzrost aktywów sektora bankowego powyżej 100% PKB ma negatywny wpływ na rozwój gospodarczy. W Polsce stosunek wielkości aktywów sektora bankowego do PKB oscyluje wokół poziomu 85%, co sytuuje polski sektor poniżej średniej wspólnotowej (w Luksemburgu, Wielkiej Brytanii czy Irlandii sektor jest kilkakrotnie większy niż PKB) i sprawia, że w sytuacji zawirowań na rynkach finansowych problemy sektora finansowego mają ograniczone bezpośrednie oddziaływanie na sferę realną [*Raport o stabilności...* 2009]. Należy przy tym zaznaczyć, że wskaźnik ten wykazuje tendencję wzrostową, która wynika z procesów związanych z przystąpieniem Polski i innych krajów regionu do Unii Europejskiej. Polskie banki mają więc jeszcze potencjał wzrostu.

4. Banki zbyt duże, by upaść, i banki systemowo ważne

Na poziomie sektora bankowego możemy mówić o problemie zbytniego ubankowienia, natomiast w wielu obszarach gospodarczych powstał problem struktur

bankowych zbyt dużych, by upaść (*too-big-to-fail* – TBTF), dla których korzyści skali nie są w stanie zrekompensować wzrostu ryzyka systemowego, jakie ich działalność wywołuje.

Podstawowa definicja mówi, że banki, których suma bilansowa jest większa od PKB kraju macierzystego, są zbyt duże, żeby upaść. Upadek takich instytucji spowodowałby ogromne koszty społeczne i związany z tym wzrost niezadowolenia związanego z ich ratowaniem. Status banków TBTF może wywoływać także u ich menedżerów pokusę nadużycia, związaną ze świadomością potencjalnego otrzymania pomocy publicznej dla bankrutujących podmiotów [Masiukiewicz 2012].

Jedną z możliwości ograniczenia problemu TBTF i zmniejszania koncentracji może być zwiększenie konkurencji, do czego potrzebne są regulacje w zakresie konkurencji i polityki barier wejścia i wyjścia. Właściwa polityka konkurencji w ramach rynku bankowego UE oraz regulacje określone w *resolution* pomogłyby we wchodzeniu nowych banków na rynek i uporządkowaniu obecnego stanu [Pawłowska 2012]. Należy zauważyć, że w Polsce nie ma banków TBTF, które spełniałyby wspomniane powyżej kryteria, dzięki czemu system finansowy jest bezpieczniejszy, a ryzyko systemowe mniejsze.

W wyniku kryzysu postanowiono, że należy pilnie poprawić nadzór nad instytucjami uważanymi za systemowo ważne (*systemically important financial institutions* – SIFIs, G-SIFIs). W znaczącej większości są to banki, które należy również identyfikować jako TBTF. Zasady identyfikacji tych banków zostały przedstawione w dokumencie Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego [Global... 2013]. Przy identyfikacji takiego podmiotu uwzględnia się przede wszystkim: skalę działalności, powiązania z systemem finansowym, zastępowalność usług zapewnianych przez podmiot, złożoność instytucji oraz działalność transgraniczną. Poza G-SIFIs funkcjonującymi na poziomie globalnym na poziomie krajowym identyfikuje się tzw. D-SIBs, czyli *domestic systemically important banks* [A framework... 2012]. Rada Stabilności Finansowej również przygotowała dokument [Policy... 2012] zawierający oprócz listy największych banków (G-SIFIs) rekomendacje dotyczące możliwości zmniejszenia ryzyka związanego z ich działalnością. Rekomendacje dotyczyły głównie kwestii zwiększenia zdolności do samodzielnej sanacji oraz intensyfikacji nadzoru i finalnego wzmocnienia rynku finansowego. Lista G-SIFIs jest prezentowana przez Radę Stabilności Finansowej na początku listopada każdego roku [Update... 2012].

Pomimo że żaden polski bank nie jest na liście, właściciele spółek zależnych działających w Polsce są na niej obecni, np. Deutsche Bank, Citigroup, BNP Paribas, Unicredit, Santander, ING Bank, Société Générale czy Crédit Agricole. Tym samym wskazania Rady Stabilności Finansowej czy Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego mogą pośrednio dotyczyć krajowych banków jako elementów grup kapitałowych.

5. Nowy podział nadzorczy

Po zbadaniu konsekwencji kryzysu uznano, że zmniejszenie ryzyka systemowego oraz ograniczenie procykliczności systemu finansowego powinno stać się ważnym celem nowej polityki ekonomicznej. Okazało się, że potrzeba czegoś więcej niż nadzoru nad pojedynczymi instytucjami, aby utrzymać stabilność finansową, jak również potrzebne są dodatkowe narzędzia do utrzymania stabilności makroekonomicznej. Powołano więc Europejską Radę Ryzyka Systemowego (European Systemic Risk Board – ESRB), odpowiadającą za nadzór makroostrożnościowy, czyli monitoring i ocenę możliwych zagrożeń systemowych dla stabilności systemu finansowego w UE. Dodatkowo zdecydowano o utworzeniu jednolitego mechanizmu nadzorczego (*single supervision mechanism – SSM*). Kolejnymi etapami są wspólny paneuropejski system gwarantowania depozytów oraz uporządkowany system kontrolowanej likwidacji banków (*resolution*). Wspólny nadzór europejski ma objąć w pierwszej kolejności banki systemowo ważne. Nadzór makroostrożnościowy pozwala na monitorowanie również ryzyka wynikłego ze zbyt dużej koncentracji sektora.

6. Struktura właścicielska polskiego sektora bankowego

W strukturze aktywów sektora bankowego według danych UKNF, NBP i EBC przeważają banki komercyjne (90,9%), następnie należy wymienić banki spółdzielcze (6,8%) oraz oddziały instytucji kredytowych (2,3%). Sytuacja w tym zakresie nie zmieniła się znacząco w ciągu ostatnich lat. Pod względem liczby podmiotów dominują banki spółdzielcze (571), liczba banków komercyjnych i oddziałów jest znacznie niższa (odpowiednio: 41 i 28). Zarówno liczba banków komercyjnych, jak i spółdzielczych zmniejsza się (od 2008 r. odpowiednio o 11 i 8 banków), w przypadku oddziałów obserwujemy stały wzrost ich liczby (od 2008 r. o 11 podmiotów).

Cechą charakterystyczną polskiego sektora bankowego jest znaczący udział inwestorów zagranicznych (ok. 63% aktywów sektora bankowego należy do zagranicznych właścicieli). Polski system bankowy jest więc silnie powiązany z systemem finansowym Europy. Większą niezależnością spośród krajów CEE charakteryzuje się tylko Słowenia (28%), natomiast w Rumunii, w Czechach, na Litwie i w Słowacji odsetek aktywów kontrolowanych przez inwestorów zagranicznych dochodzi do 90%.

Większość podmiotów dominujących pochodzi ze strefy euro, w kolejności z: Włoch, Niemiec, Holandii i Hiszpanii. Taka struktura polskiego rynku bankowego czyni go podatnym na potencjalne sytuacje kryzysowe w strefie euro. Dotychczas-

sowe zaangażowanie banków Europy Zachodniej w krajach Europy Środkowej pozostaje jednak na mniej więcej stałym poziomie (zmieniają się inwestorzy w ramach tych pochodzących z UE – szerzej na ten temat w dalszej części artykułu), podczas gdy ich aktywność na innych międzynarodowych rynkach zmniejszyła się średnio o 15–20%, a w niektórych krajach (Francja, Belgia) nawet o 40% [CEE Banking... 2013].

W ostatnich latach w Polsce miał miejsce szereg fuzji i przejęć, co w efekcie prowadziło do zmiany struktury i zwiększenia udziału w rynku wybranych banków i do zmiany poziomu koncentracji. Należy wspomnieć, że nie było wejść na rynek nowych, dużych podmiotów.

Obserwowane zmiany w strukturze właścicielskiej w części były związane z kryzysem finansowym. Pierwsze większe zmiany rozpoczęły się w 2012 r., kiedy ze względu na konieczność zwrotu otrzymanej pomocy publicznej belgijski KBC zawarł z Santanderem umowę dotyczącą połączenia Kredyt Banku i BZ WBK. Połączenie zostało sfinalizowane w styczniu 2013 r.

Podobnie w przypadku greckiej grupy EFG, poszukującej możliwości poprawy swojego wyniku finansowego, zdecydowano o sprzedaży oddziału w Polsce. Raiffeisen Bank International AG zawarł porozumienie z EFG dotyczące nabycia udziałów w Polbanku. W grudniu 2012 r. nastąpiła fuzja prawna Raiffeisen Banku i Polbanku.

Kolejne decyzje zmieniające krajobraz bankowy dotyczyły połączenia polskich banków Grupy Deutsche Bank, tj. Deutsche Bank PBC SA i Deutsche Bank Polska SA. Zamiarem DB AG (właściciela banków) jest wzmocnienie pozycji Grupy Deutsche Bank na rynku polskim. We wrześniu 2013 r. KNF zezwoliła na połączenie podmiotów Grupy DB przez przeniesienie całego majątku Deutsche Bank Polska SA na Deutsche Bank Polska PBC SA.

Najbardziej aktywnym na rynku fuzji i przejęć był Getin Bank. Na początku 2010 r. przeprowadzono fuzję prawną Getin Banku SA i Noble Banku SA, w wyniku której powstał Getin Noble Bank SA. Następnie w czerwcu 2012 r. Getin Noble połączył się z Get Bankiem w celu wzmocnienia pozycji Getin Noble Banku jako banku dysponującego rozbudowaną ofertą. W dalszej kolejności w celu rozszerzania swojej oferty i budowania banku uniwersalnego Getin nabył w maju 2013 r. od banku DnB Nord Polska SA zorganizowaną część przedsiębiorstwa – 39 placówek wraz z prowadzoną działalnością. Kolejnym ruchem było nabycie Dexia Kommunalkredit Bank Polska. W ostatnim etapie Getin zakupił od DZ Banku Polska SA zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład której wchodziły produkty dla ok. 1000 klientów *private banking*. Getin Noble uzyskał zezwolenie KNF na przeprowadzenie transakcji w sierpniu 2013 r.

Najbardziej znaczący krok poczynił PKO BP, który uzyskał zgodę KNF na przejęcie banku Nordea. W efekcie aktywa PKO BP zwiększyły się o 33,4 mld zł

do poziomu 230,5 mld zł. PKO BP zagwarantował sobie w ten sposób bezpieczny dystans do drugiego w rankingu Pekao SA (Unicredit).

Dalsza konsolidacja krajowego sektora bankowego jest prawdopodobna. Potencjalnych wariantów jest wiele, wśród najczęściej obecnie dyskutowanych wymienia się nowy plan sprzedaży BGŻ francuskiej grupie BNP Paribas. W przypadku realizacji takiego scenariusza aktywa BNP zwiększą się trzykrotnie, do poziomu 61,1 mld zł, co pozwoliłoby bankowi na wejście do pierwszej dziesiątki największych banków. To połączenie nie uzyskało na razie aprobaty nadzoru finansowego. Grupa Rabobank zobowiązała się bowiem już wcześniej wobec KNF do połączenia BGŻ SA i Rabobank Polska SA. W wyniku tej transakcji BGŻ zwiększyłby swoje aktywa o 4,8 mld zł, do 41,5 mld zł.

Możliwe scenariusze zakładają jeszcze konsolidację banków należących do Grupy Banco Santander, tj. BZ WBK i Santander, co skutkowałoby kolejnym zwiększeniem poziomu aktywów przez Bank Zachodni WBK, tym razem o 12 mld zł, do poziomu 113,2 mld zł.

W efekcie tych zmian, przy założeniu braku wejść nowych podmiotów, nastąpiłoby dalsze zwiększenie koncentracji w sektorze bankowym.

7. Miary koncentracji

Najpowszechniej stosowanymi miarami koncentracji są współczynniki koncentracji CR (*concentration ratio*) oraz indeks Herfindahla-Hirschmana (HHI)². Przeciwnicy stosowania tych miar uważają, że biorą one pod uwagę tylko wielkości dotyczące struktury rynku, a nie inne jego cechy, jak np. regulacje, bariery wejścia czy wyjścia. Dlatego powstała teoria *new empirical industrial organization*, która stosuje bardziej zaawansowane metody pomiaru takie jak np. indeks Lerner, statystykę H, czy miary Boona [Ramotowski 2013]. W artykule ze względu na ograniczenia objętościowe przedstawiono klasyczne wskaźniki koncentracji dla 5, 10 i 15 banków z najwyższym udziałem w aktywach oraz indeks HHI. Z podobnych względów nie uwzględniono miar koncentracji dla segmentów rynku depozytowego czy kredytowego.

W ostatnich latach obserwujemy zwiększający się udział największych banków w krajowym sektorze bankowym. W ostatnich dwóch latach proces ten przyspieszył. Jest to związane z opisanymi w poprzedniej części przejęciami, do których

² Indeks Herfindahla-Hirschmana to suma kwadratów udziałów w rynku wszystkich banków funkcjonujących w danym kraju. Indeks ten służy m.in. do ustalenia, czy rynek jest zdominowany przez wiele podmiotów o małych udziałach, czy też kilka dużych instytucji. Indeks zawiera się w przedziale od $10\,000/n$ (gdzie n jest liczbą badanych banków) do 10 000. Wynik bliski 0 oznacza pełne rozproszenie udziałów, a 10 000 całkowity monopol.

doszło w ostatnim okresie. W Polsce 10 największych banków pod względem aktywów posiada 67,3% sektora. Jest to wartość niższa od średniej regionu Europy Środkowej, która wynosi 76%. Interesujący jest fakt, że w krajach CEE koncentracja jest wyższa niż w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej. Wartości dla Polski są bliższe tym dla krajów Europy Zachodniej [*The Banking Sector...* 2012].

Tabela 1. Miary koncentracji w polskim sektorze bankowym w latach 2008–2013

Wyszczególnienie	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Liczba banków	649	643	646	642	642	640
CR5	44,30%	44,19%	43,88%	44,32%	45,00%	46,07%
CR10	62,19%	63,46%	63,01%	63,37%	64,61%	67,30%
CR15	72,93%	74,07%	74,92%	75,70%	77,41%	78,78%
HHI	549	580	570	577	580	600

Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów UKNF, NBP i banków giełdowych.

W przypadku indeksu HHI jego wartość należy uznać za niską na tle Europy, mniejszą wartością charakteryzowały się jedynie najbardziej rozwinięte rynki finansowe, takie jak Niemcy, Luksemburg, Włochy czy Wielka Brytania.

Nieco odmienny obraz dają wyliczenia koncentracji bez uwzględnienia grupy banków spółdzielczych. Koncentracja wśród samych banków komercyjnych jest naturalnie wyższa niż w sektorze. W każdym segmencie udział największych instytucji przekracza odpowiednio 50%, 73% i 86%. Indeks HHI w sektorze banków komercyjnych wyniósł 716. Wynika z niego, że banki spółdzielcze dość mocno wpływają na wysokość wskaźnika i tym samym zmiany i konsolidacje w tym segmencie mogą samoczynnie powodować zmiany danych dla całego sektora.

Można zakładać, że wraz ze zmianami na europejskim rynku finansowym polski sektor bankowy będzie podlegał dalszej konsolidacji. W przypadku realizacji tylko tych zapowiedzianych przez właścicieli (przypadek BGŻ i BNP) miary koncentracji mogą szybko rosnąć, przy czym nieznany jest końcowy efekt tych zmian dla gospodarki czy konsumentów. Należy przy tym zauważyć, że krajowy nadzorca wypowiadał publicznie swoje negatywne zdanie na temat postępującej konsolidacji. Realizacja potencjalnych scenariuszy spowodowałaby przewyższenie unijnej średniej i zbliżenie się do poziomu koncentracji utrzymywanego w Europie Środkowej. Efektem mógłby być istotny wzrost ryzyka systemowego.

Pomimo wielu badań nadal trudno jest wyznaczyć uniwersalny optymalny poziom koncentracji. Nie ma jednoznacznych wskazań, czy to, że w niektórych krajach, np. Estonii, Finlandii czy Holandii, rynek jest bardzo skoncentrowany, wpływa pozytywnie, czy negatywnie na stan gospodarki tych krajów [Ramo-

towski 2013]. Eksperti Banku Światowego podkreślają, że w dotychczasowych badaniach nie uwzględnia się w pełni znaczenia sfery realnej gospodarki dla sektora usług finansowych. Sugerują, aby nie koncentrować się na przykładach zagranicznych, ale przede wszystkim szukać optymalnej struktury, która będzie odpowiadać potrzebom związanym z lokalnymi czynnikami produkcji. Analizy MFW wskazują ponadto, by przy poszukiwaniu optymalnej struktury rynku finansowego, w tym sektora bankowego, skoncentrować się na optymalnym zakresie działalności banków [Ratnovski 2013].

8. Wnioski końcowe

W ramach podsumowania można wskazać argumenty uzasadniające dalszą konsolidację (a co za tym idzie – koncentrację) sektora oraz przemawiające przeciwko niej. Konsolidacja jest dobrą alternatywą w przypadku przejmowania banków w słabej sytuacji ekonomicznej, wymagających restrukturyzacji, przez banki dobrze zorganizowane i zarządzane. Można wymienić jeszcze wiele argumentów przemawiających za konsolidacją, m.in. fakt, że istnieje potrzeba wzrostu, żeby móc konkurować na rynku, a poziom koncentracji jest nadal niższy w porównaniu z poziomem międzynarodowym. Relacja aktywów sektora bankowego do PKB jest niższa od średniej europejskiej, co generuje niższe ryzyko systemowe, i można stwierdzić, że istnieje jeszcze „bezpieczny” potencjał wzrostu przy małej obecnie liczbie nowych wejść na rynek (poza oddziałami). Poza tym zbyt dużo słabych finansowo banków stwarza problemy. Naturalne jest także dążenie do konsolidacji w ramach bankowości spółdzielczej. Konsolidacja mogłaby zmniejszyć ryzyko marginalizacji małych podmiotów. W przypadku odmów nadzoru na wnioski o połączenia zmniejszyć się może zainteresowanie krajowym rynkiem, a banki mogą być przekształcane w oddziały.

Jeśli chodzi o konsolidację, należy też pamiętać o wspomnianych w artykule problemach z uzyskaniem wymiernych efektów finansowych oraz ryzyku systemowym, które niosą za sobą duże połączenia (TBTF). Argumentem przeciw konsolidacji może być ryzyko stworzenia nadmiernie rozbudowanych struktur bankowych (TBTF) i trudności w adaptacji takich podmiotów do zmian rynkowych. W przypadku problemów zaistnieć może konieczność uruchamiania funduszy publicznych w celu ratowania dużych instytucji. Poza wzrostem ryzyka systemowego wystąpić może ryzyko powstania sektora bankowego zbyt rozbudowanego wobec potrzeb lokalnego rynku oraz ryzyko zarażania wraz z malejącą liczbą podmiotów i wzrastającymi powiązaniem na rynku. Dotychczas brak wiarygodnego potwierdzenia efektywności dużej części fuzji i połączeń.

Jak wspomniano wcześniej, zjawiska koncentracji w sektorze bankowym nie da się jednoznacznie interpretować, a możliwa dalsza konsolidacja krajowego sektora bankowego nie musi być traktowana negatywnie.

Literatura

- Arcand J.L., Berkes E., Panizza U. [2012], *Too Much Finance?*, International Monetary Fund, Washington.
- The Banking Sector in Central Europe. Performance Overview* [2012], Deloitte Center for Financial Services in Central Europe, <http://www.deloitte.com/assets/DcomGuam/Local%20Assets/Documents/Financial%20Services/The%20Banking%20Sector%20in%20Central%20Europe.pdf>.
- Beck T., Demirguc-Kunt A., Levine R. [2003], *Bank Concentration and Crises*, Working Paper nr 9921, National Bureau of Economic Research.
- CEE Banking Sector Report* [2013], Raiffeisen Research, RBI, Vienna.
- Claessens S., Laeven L. [2003], *What Drives Bank Competition? Some International Evidence*, World Bank, Washington.
- European Financial Stability and Integration Report* [2012], European Commission, Brussels.
- A Framework for Dealing with Domestic Systemically Important Bank* [2012], Basel Committee on Banking Supervision, Basel.
- Global Systemically Important Banks: Updated Assessment Methodology and the Higher Loss Absorbency Requirement* [2013], Basel Committee on Banking Supervision, Basel.
- Koncentracja w sektorze bankowym w Polsce* [2013], Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa.
- Korzeb Z. [2013], *Ocena fuzji i przejęć w polskim sektorze bankowym z wykorzystaniem wskaźników rentowności (ROAA, ROAE)*, „Zarządzanie i Finanse”, vol. 11, nr 2.
- Masiukiewicz P. [2012], *Ryzyko dużych banków. Perspektywa Polski*, CeDeWu, Warszawa.
- Overbanking: Risk to EU Financial Stability* [2013], European Systemic Risk Board, ECB, Frankfurt.
- Pawłowska M. [2012], *Competition, Concentration and Foreign Capital in the Polish Banking Sector (Prior and During the Financial Crisis)*, NBP, Warsaw.
- Policy Measures to Address Systemically Important Financial Institutions* [2011], Financial Stability Board, Basel.
- Ramotowski J. [2013], *W polskim sektorze bankowym jest sporo miejsca na fuzje*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/w-polskim-sektorze-bankowym-jest-sporo-miejsca-na-fuzje> (dostęp: grudzień 2013).
- Raport o stabilności systemu finansowego* [2009], NBP, Warszawa.
- Ratnovski L. [2013], *Competition Policy for Modern Banks*, IMF Working Paper, IMF, Washington.
- Rethinking the Role of the State in Finance* [2013], World Bank, Washington.
- Update of Group of Global Systemically Important Banks (G-SIBs)* [2012], Financial Stability Board, Basel.
- Zaleska M. [2011], *Czas na nowy porządek*, „Rzeczpospolita”, 29 listopada.

Consolidation of the Banking Sector in Poland: Threat or Opportunity?

The prevailing opinion in the years prior to the recent financial crisis was that extensive consolidation of the banking sector is a good solution in a time of economic slowdown. Creating large banking structures was justified by possible economies of scale connected with mergers and acquisitions. A further argument was that larger banks can diversify their activities and therefore better adapt to changing market conditions – as well as increase their resistance to potential banking crises. As a consequence, banking sector concentration has become an important issue both in discussions and in the literature. Yet no clear answer regarding the optimal structure of the banking sector has been provided. Taking into account changes in the domestic banking market, this article describes the phenomenon of concentration, sets out possible directions for future developments and discusses their potential consequences.

Keywords: concentration, consolidation, banking sector, systemically important banks, too-big-to-fail banks.